

Romantycy Lekkich Obyczajów, Poznajmy się

Powiedz co o mnie wiesz
Jak dobrze mnie znasz
Po kim mam taki lęk
Gdy zostaje znów sam
Gdy dopada mnie chaos
Nie zezwala na sen
Zabrania mi się cieszyć,
Że przyjdzie lepszy dzień
Mamy podobne myśli
Lecz w słowach brak potwierdzenia
Bo co z tego, że intelekt
Jest jak cela ciasnego więzienia
Mijamy się namiętnie
Między ciasnymi ulicami
I nawet wtedy nie ma cienia
Za naszymi plecami

Poznajmy się ? ja nazywam się samotność
Zaśpiewaj ze mną - jakbyś była drugą zwrotką
Przeżyjmy coś ? tak głupiego, jak ta prośba
Zmieńmy tak świat
Byśmy mogli w nim pozostać
Już lepiej nam, już lepiej nam,
Już lepiej nam, już lepiej nam
Już lepiej nam
Chociaż znamy się z daleka
Niby podobni, a każdy na odmienność czeka

Czy nie wystarczy Ci że jestem
Niebezpiecznie perfekcyjny?
Jak nie znajdziesz we mnie Boga
Pewnie będę znowu wszystkiemu winny

Już lepiej nam, już lepiej nam,
Już lepiej nam, już lepiej nam

Poznajmy się ? ja nazywam się samotność
Zaśpiewaj ze mną - jakbyś była drugą zwrotką
Przeżyjmy coś,
Zmieńmy tak świat
Byśmy mogli w nim pozostać
Już lepiej nam.